Sygnatura akt I C 240/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 24 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny
w składzie następującym:
Przewodniczący: Sędzia Ewa Ługowska
Protokolant: Patrycja Kamińska
po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2022 r. w Krakowie
na rozprawie
sprawy z powództwa [redacted]
przeciwko Getin Noble Bank spółce akcyjnej w Warszawie
o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Getin Noble Bank spółki akcyjnej w Warszawie na rzecz powoda [redacted] kwotę 144.601 (sto czterdzieści cztery tysiące sześćset jeden) złoty 69 (sześćdziesiąt dziewięć) groszy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.417 (sześć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Sygnatura akt I C 240/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 stycznia 2022 r.

Powód [redacted] pozwem wniesionym w dniu 19 stycznia 2021 r., wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Getin Noble Bank spółki akcyjnej w kwoty 144.601,69 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 10 grudnia 2007 r. z poprzednikiem pozwanego Banku podpisał umowę kredytu na kwotę 409.824 zł. Kredyt był przeznaczony na zakup nieruchomości na rynku wtórnym oraz jej wykończenie. Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści. Integralną część umowy stanowił Regulamin Kredytowania Hipotecznego Noble Bank S.A. w Warszawie – Oddział Specjalistyczny Metrobank. Kredyt miał był indeksowany kursem CHF. Zgodnie z umową kwota kredytu w PLN wypłacona powodowi została przeliczona z waluty CHF według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w dniu realizacji zlecenia płatniczego, określonego w Tabeli kursów Banku. Raty kredytu spłacane w złotych polskich były zaś przeliczane na walutę CHF według kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w dniu wymagalności raty, określonego w Tabeli kursów Banku. Postanowienia te zatem miały charakter niejednoznaczny, a bank odwołał się w umowie do czynników nieobiektywnych, a przy tym zależnych wyłącznie od jego woli w trakcie trwania umowy. W ocenie powoda zawarta przez niego umowa kredytu jest nieważna z uwagi na abuzywność postanowień dotyczących uruchomienia kredytu oraz rozliczania spłat rat kredytowych. Powód zawarł umowę jako konsument, z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez Bank, bez możliwości negocjowania jej treści. W kwestionowanych postanowieniach Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego regulowania wysokości swojego świadczenia w postaci kwoty kredytu, jaka miała zostać oddana do dyspozycji powoda oraz świadczenia powoda w postaci rat kredytowych poprzez dowolne, niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży CHF, w oparciu o nieznane powodowi kryteria. Dodatkowo zastosowanie dwóch mierników wartości – kursu kupna i kursu sprzedaży CHF spowodowało, że w rzeczywistości powód zobowiązany był do spłaty wyższego kapitału kredytu niż rzeczywiście mu wypłacony. Powód nie został przy tym należycie poinformowany o obciążającym go ryzyku kursowym. Takie ukształtowanie postanowień umowy sprawiło, że były one niejasne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powoda. Powód zarzucił również, że z uwagi na nierównomierne

rozłożenie ryzyka kursowego między stronami oraz brak dostatecznego określenia świadczeń stron umowa jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego umowy kredytu, jak również nie zawiera koniecznych elementów wskazanych w art. 69 ustawy Prawo bankowe. Ponadto umowa ta narusza zasadę walutowości określoną w art. 358 k.c. Zdaniem powoda umowa bez kwestionowanych przez niego postanowień nie może funkcjonować, co powoduje jej całkowitą nieważność. Skoro umowa kredytu jest nieważna, to powodowi w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego o świadczeniu nienależnym przysługuje roszczenie o zwrot kwot wpłaconych przez niego Bankowi tytułem spłaty rat. Wyjaśnił, iż na jego roszczenie objęte pozwem składa się kwota 144.601, 69 zł stanowiąca sumę nadpłat dokonanych przez powoda w zakresie uiszczanych rat kredytowych w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 7 października 2019 r. (zgodnie z zestawieniem należnych rat, suma rat we wskazanym okresie powinna wynieść 222.746, 50 zł, natomiast powód uiścił łącznie w tym okresie kwotę 367.348, 19 zł).

Strona pozwana Getin Noble Bank spółka akcyjna w Warszawie w odpowiedzi na pozew (k. 65) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Wskazała, że poprzednik prawny strony pozwanej nie zachęcał ani nie namawiał powoda do zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF, powód świadomie wybrał odpowiednią dla niego ofertę. Powód wybrał kredyt tańszy w dacie zawarcia umowy, ale powiązany z ryzykiem kursowym, o którym powód został poinformowany, a także zapoznany z wykresami zmiany złotego w stosunku do różnych walut, w tym CHF z ostatnich 3 lat. Dalej strona pozwana podniosła, że przedmiotowa umowa jest ważna, a kwestionowane klauzule nie są abuzywne. Wskazała także, iż powód uzyskiwał dochód w walucie obcej. Strona pozwana zaprzeczyła, aby:

a. powodowi przysługiwał w sprawie status konsumenta,
b. doszło do nadpłaty kredytu,
c. powód nie był informowany o ryzyku związanym z umową,
d. powód nie był informowany o treści umowy,
e. powód został przymuszony (w szczególności przez stronę pozwaną) do zawarcia umowy kredytu wyrażonego w walucie obcej,
f. powód nie miał wpływu na treść umowy, w tym na walutę kredytu,
g. strona pozwana na podstawie umowy była uprawniona do określenia kursu w sposób dowolny,

h. sporne postanowienia umowy w zakresie indeksacji kwoty kredytu zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych,
i. strona pozwana była związana treścią wpisów do rejestru klauzul niedozwolonych dotyczących innych niż strona pozwana podmiotów oraz innych niż stosowane przez stronę pozwaną treści warunków umownych,
j. w umowie znajdowały się postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385^{l} k.c., w tym, w szczególności w zakresie określania kursu,
k. doszło do naruszenia dobrych obyczajów lub rażącego naruszenia interesów powoda,
l. skutkiem zrzucanej abuzywności miałoby być uznanie umowy za „złotową" albo oprocentowaną stawką LIBOR,
m. skutkiem zarzucanej abuzywności miałoby być uznanie umowy za nieważną w całości lub części,
n. po stronie pozwanego Banku wystąpiło wzbogacenie, w szczególności w związku ze wzrostem kursu waluty CHF w stosunku do PLN,
o. umowa jest w części lub w całości nieważna,
p. umowa nie zawiera obligatoryjnych elementów wymaganych przez prawo,
q. umowa narusza zasady współżycia społecznego.

Dalej strona pozwana podniosła, że roszczenie wywodzone przez powoda uznać należy za rażąco nieproporcjonalne do skali i wagi zarzucanych naruszeń oraz podniosła zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powoda. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła zarzut „zużycia wzbogacenia" i zarzut zatrzymania swojej wierzytelności o zwrot kapitału.

W piśmie z dnia 3 grudnia 2021 r. **strona pozwana** wskazała, że zarzut zatrzymania dotyczy kwoty 409.824 zł, która stanowi wysokość udzielonego kredytu (kapitał).

Bezsporne w sprawie były następujące okoliczności:

Dnia 5 grudnia 2007 r. strony zawały umowę kredytu hipotecznego nr DK/KR-HIP/[redacted]/07. Kredytodawcą był poprzednik prawny strony pozwanej – Noble Bank spółka akcyjna w Warszawie – Oddział Specjalistyczny Metrobank z siedzibą w Warszawie.

Na podstawie przedmiotowej umowy, Bank udzielił powodowi kredytu w wysokości 409.824 zł na okres 360 miesięcy, w tym okres karencji w spłacie kapitału do dnia wypłaty ostatniej transzy kredytu. Jako cel umowy oznaczono zakup nieruchomości na rynku wtórnym, w wysokości 337.500 zł na rachunek Zbywcy wskazany w Akcie Notarialnym,

zgodnie z Harmonogramem Wypłaty Transz i wykończenie, w wysokości 72.324 zł na dowolny rachunek wskazany przez Kredytobiorcę w „Dyspozycji Uruchomienia Środków", zgodnie z „Harmonogramem Wypłaty Transz" (§ 2 umowy).

Uruchomienie kredytu nastąpić miało bezgotówkowo w transzach na rachunki podmiotów wskazanych każdorazowo w Dyspozycji Uruchomienia Środków, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami Umowy Kredytu oraz z Harmonogramem Wypłaty Transz, stanowiącym integralną część niniejszej Umowy. Dalej strony postanowiły, że uruchomienie kredytu nastąpić miało w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust. 1 i 8 umowy).

Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i na dzień sporządzenia Umowy wynosiło 5,66% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF (która na dzień sporządzania niniejszej Umowy Kredytu wynosiła 2,71%) i stałej marży Banku, która wynosi 2,95%, z zastrzeżeniem ust. 2. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 5,73% (§ 5 ust. 1 i § 6 ust. 4 umowy).

Zabezpieczenie kredytu stanowiła m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 696.700,80 zł ustanowiona na rzecz Banku na pierwszym miejscu w księdze wieczystej przedmiotowej nieruchomości, którą jest lokal o powierzchni 47,26 m² położony w Krakowie przy ul. [redacted] 45B/22, KW nr KR1P/[redacted]/2. (§ 7 ust. 1 umowy).

Spłata kredytu następować miała w 360 miesięcznych ratach zgodnie z Harmonogramem Spłat, który miał zostać wysłany do Kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od dnia uruchomienia środków. Po zakończeniu karencji w spłacie kredytu, spłata następować miała w równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Przy czym spłata ta następować miała w złotych na rachunek kredytu nr (13 1460..…). Szczegółowe zasady prowadzenia rachunku zawarte zostały w Regulaminie otwierania i prowadzenia rachunków bankowych dla osób fizycznych w Noble Bank S.A. Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji Harmonogramu Spłat określał Regulamin. (§ 4 ust. 1 , 2 i 4 umowy).

W § 9 ust. 1 lit. c kredytobiorca potwierdził m.in., że jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość spłaty rat) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie miały mieć postanowienia „Regulaminu Kredytowania Hipotecznego Noble Bank S.A. w Warszawie – Oddział Specjalistyczny Metrobank” który stanowił integralną część umowy (§ 13 umowy).

Zgodnie z definicjami zawartymi w § 2 Części ogólnej Regulaminu przez Tabelę Kursów (§ 2 lit. m) rozmieć należy tabelę kursów kupna/sprzedaży walut Noble Banku S.A. obowiązującą o godz. 9.30 w dniu, w którym następuje operacja.

W myśl § 11 ust. 7 Regulaminu, uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następować miało w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli kursów.

Z kolei zgodnie z treścią § 12 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej Harmonogram Spłat Kredytu miał być wyrażony w walucie kredytu. Kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty.

(umowa k. 36-39, Regulamin k. 40 – 44)

Bank wypłacił kredyt w trzech transzach:
I transza – 4 stycznia 2008 r. w kwocie 337.500 zł, tj. 161.460, 08 CHF po kursie 2,0903,
II transza – 4 stycznia 2008 r. w kwocie 24.108 zł, tj. 11.533,27 CHF po kursie 2,0903,
III transza – 30 stycznia 2008 r. w kwocie 48.216 zł, tj. 22.532, 95 CHF po kursie 2,1398.

(zaświadczenie k. 51)

Pismem z dnia 9 listopada 2020 r., doręczonym w dniu 17 listopada 2020 r., pełnomocnik powoda złożył stronie pozwanej reklamację dotyczącą umowy nr DK/KR-HIP/[redacted]/07 wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 367.348,19 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności roszczeń, w terminie 14 dni od otrzymania pisma - tytułem zwrotu świadczeń nienależnych w wyniku wykonania nieważnej umowy. W odpowiedzi w piśmie z dnia 11 grudnia 2020 r. Bank odmówił uwzględnienia żądania.

(pismo adwokackie k. 45-46, pismo Banku k. 47)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód zawarł umowę we frankach szwajcarskich, gdyż został poinformowany przez pracownika banku, że innej możliwości nie ma, a frank jest najbardziej stabilna walutą. Nie wyjaśniono jednak powodowi w jaki sposób bank tworzy tabele kursowe, ani jaki wpływ na wysokość raty ma wzrost kursu franka. Pieniądze zostały przelane na konto dewelopera w złotówkach i również w tej walucie dokonywana była spłata. Z uwagi na fakt, że powód mieszka w USA umowę w jego imieniu podpisywał ojciec, ale to powód prowadził wszystkie rozmowy i podejmował decyzję. W przedmiotowym mieszkaniu powód obecnie nie mieszka, jest ono wynajmowane. Powód nie prowadzi działalności gospodarczej w przedmiotowej nieruchomości. Adres kredytowanej nieruchomości jako adres wykonywania działalności gospodarczej przez [redacted] został wskazany dopiero w 2012 r. Wcześniej jako miejsce działalności wskazywany był adres w Nowym Wiśniczu.

dowód: CEIDG, k. 165
zeznania powoda k. 240 v

Zgodnie z wzorcem umownym Bank każdorazowo kierował do kredytobiorcy harmonogram spłat rat kredytu indeksowanego po jego wypłacie. Harmonogram ten zawierał informację o wysokości rat spłat kredytu indeksowanego wyrażonego w CHF oraz wartość zobowiązania klienta wyrażonego w CHF z tytułu wypłaconego kredytu lub jego transzy. Była także możliwość zamiany kredytu indeksowanego na kredyt złotowy na wniosek klienta. Zmiana taka eliminowałaby ryzyko kursowe klienta pod warunkiem jednak, że klient uzyskuje dochody w PLN i jest rezydentem polski. Dodatkowo klienci pozwanego Banku mieli możliwość składania dodatkowych wniosków o indywidualne negocjacje warunków finansowania umowy.

dowód: oświadczenie o ryzyku walutowym k. 118
zeznania świadka [redacted] k. 205-212

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 7 października 2019 r. powód uiścił tytułem spłaty rat kredytowych kwotę 367.348, 10 zł.

dowód: historia spłaty kredytu oraz zestawienie spłat k. 53-58

Stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o dokumenty przedłożone do akt, których prawdziwość w ocenie Sądu nie budziła wątpliwości i których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony. Sąd pominął przy tym dowód z opinii biegłego, ponieważ okoliczności wskazane przy tym dowodzie w pozwie i w odpowiedzi na pozew były w

świetle poniższych motywów wyroku nieistotne dla rozstrzygnięcia, zaś obliczenie wysokości należności powodów było dla Sądu prostym działaniem matematycznym, niewymagającym wiadomości specjalnych. Ponadto należności te wynikały z zaświadczenia wystawionego przez stronę pozwaną. Pozostałe tezy dowodowe postawione przy dowodzie z opinii biegłego były pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia wobec motywów, które doprowadziły Sąd do uznania umowy za nieważną.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne. Korelują one z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności z treścią samej umowy, wedle której ze względu na cel kredytu (zakup nieruchomości po cenie wyrażonej w PLN), wypłata kredytu nie mogła nastąpić w innej walucie aniżeli waluta krajowa.

Uzupełniająco również Sąd przeprowadził ustalenia faktyczne w oparciu o zeznania świadka [redacted] – pracownika pozwanego Banku. Co prawda fakty, o których zeznawał, a objęte tezą dowodową nie odnosiły się bezpośrednio do stosunku prawnego łączącego strony, ani w zakresie okoliczności zawarcia umowy, ani jej wykonywania, jednakże obrazowały w sposób generalny schemat udzielania w pozwanym banku kredytów waloryzowanych do CHF.

Sąd pominął natomiast dowód z zeznań świadka [redacted], która co prawda pracowała u operatora – pośrednika Open Finance, a do jej obowiązków należało pośredniczenie przy zawieraniu umów, jednakże jej wiedza – z uwagi na niemożność przypomnienia sobie szczegółów transakcji – nie mogła być przydatna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powód domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 144.601,69 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty w związku z nieważnością umowy kredytu hipotecznego nr DK/KR-HIP/[redacted]/07 zawartej dnia 5 grudnia 2007 r.

I. Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter

W niniejszej sprawie powód jako pierwszorzędny, a zarazem najdalej idący zarzut pod adresem spornej umowy zawartej z pozwanym bankiem w dniu 5 grudnia 2007 r. podniósł zarzut nieważności. Wskazywana przez niego podstawa nieważności umowy wynikać ma przede wszystkim z zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych, a konkretnie z uprawnienia

banku do jednostronnego kształtowania kursów, według których następowało przeliczanie kwot kredytu do wypłaty i według których następuje przeliczanie rat spłaty. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powoda postanowienia miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2).

Umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Jest też umową konsensualną, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem umowy musi być jednak określona kwota pieniężna. Muszą być też w niej określone zasady jej spłaty.

W dacie zawierania umowy przez strony przepisy prawa bankowego nie przewidywały literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych lub indeksowanych. Dopiero od 26 sierpnia 2011 r. wprowadzono do prawa bankowego zapis, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto do art. 69 prawa bankowego wprowadzono przepis, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia

środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Brak natomiast jest ustawowej definicji kredytu indeksowanego czy denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Po ustaleniu salda kredytu w tejże walucie obcej umowa może przewidywać uruchomienie kredytu w walucie polskiej, po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie, do której kredyt denominowano lub indeksowano, według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty. W wykonaniu umowy o taki kredyt wszelkie operacje z walutą wykonywane są w celach księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi.

Do faktycznego pojawienia się waluty obcej w relacji pomiędzy kredytobiorcą i bankiem może dojść dopiero w przypadku uzgodnienia przez strony, że kredytobiorca będzie spłacał kredyt w walucie, do której został on waloryzowany. Nie zmienia to jednak charakteru kredytu.

Zawarte w łączącej strony umowie o kredyt postanowienia umowne dotyczące dokonywania przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na walutę obcą (franka szwajcarskiego) należy zakwalifikować jako element klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358^1 § 2 k.c. W konsekwencji tego, zaciągnięty przez powoda kredyt jest kredytem w złotych polskich, nie zaś kredytem walutowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2018 r., IV CSK 200/18). Kredyt walutowy, to kredyt udzielony w innej niż złoty polski walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie kredyt zgodnie z umową musiał być wypłacony w złotych polskich, i był wyrażony w takiej walucie. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód chciał uzyskać kredyt w złotych polskich.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej

marża i zmiennej stopy bazowej). Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być nominowana (indeksowana) kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358^1 § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądz polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Z art. 353^1 k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczny z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

II. Zarzut występowania w umowie klauzul niedozwolonych i ich wpływ na dalszy byt prawny umowy.

Zupełnie inną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385^1 § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385[1] k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

W pierwszej jednak kolejności należało stwierdzić, że pozwany bank nie wykazał, że powód zawarł przedmiotową umowę w związku z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. Tej tezy nie potwierdza udowodnienie, że pod adresem kredytowanej nieruchomości osoba trzecia ma zarejestrowaną działalność gospodarczą. Przeczy temu także okoliczność, że działalność ta pod adresem nieruchomości powoda została zarejestrowana dopiero w 2012 r., a zatem 5 lat po zawarciu umowy kredytu. Stwierdzić także należy, iż przedmiotowy kredyt został zaciągnięty na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym i na jego wykończenie i nie był ani pośrednio ani bezpośrednio związany z wykonywaniem przez powoda swojej profesji. Ponadto celem umowy było sfinansowanie zakupu nieruchomości, na co wskazuje sama treść umowy.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika też, jakoby powód miał wpływ na kształt kwestionowanych postanowień umowy. Na tę okoliczność pozwany bank nie przedstawił żadnych dowodów. W istocie postanowienia umowne znajdowały się we wzorcu umowy zaproponowanym przez bank (tj. w Regulaminie), który nie podlegał negocjacjom i nie był negocjowany. Ponadto pozwany bank nie udowodnił, że powód indywidulanie uzgodnił postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych, w tym sposobu ustalenia wysokości kursów walut.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. w sprawie sygn. C-260/18 na tle wykładni Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.UE L z dnia 21 kwietnia 1993 r.), należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu

stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.).

Zgodnie z treścią umowy wysokość zobowiązania powoda (konsumenta) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy banku publikowane w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 2 ust.1 i § 3 ust. 8 umowy, § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu).

Bank miał zatem jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Z pewnością powód mógł wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej mu odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, czy marżę i wysokość prowizji, natomiast nie miał możliwości uzgadniania z bankiem wszystkich pozostałych postanowień. Postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia ogólnych warunków zawarte w Regulaminie nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powoda względem banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. W niniejszej sprawie nie ma dowodów wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy w tym zakresie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co inne proponowane klientom przez banki umowy w innych sprawach, które zawisły przez tut. Sądem. Powszechna jest też wiedza o tym, że w tym zakresie klienci nie mogli negocjować warunków umowy.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. Na te pytania należy udzielić pozytywnych odpowiedzi. Zauważyć należy, iż w umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco

interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości miał powód w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było zatem prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, czy też w jaki sposób bank ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalanie, jaki byłby kurs rynkowy, w jaki sposób bank pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powód zaciągnął inny rodzaj kredytu. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob.: uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma też znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy umożliwiały bankowi arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powoda.

Powyższe rozważania prowadza do wniosku, że postanowienia umowy miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powoda, co dotyczy w szczególności wspomnianego już § 2 ust. 1 i § 3 ust. 8 umowy , a także § 2 ust 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu, stanowiącego integralną cześć umowy, a więc zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej.

Wyeliminowanie niedozwolonych postanowień i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę CHF, a powód w terminach płatności kolejnych rat powinien je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii

Europejskiej wykładnią w/w dyrektywy dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r.:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385^1 i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałoby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej

(wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu. Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta.

III. Skutki uznania umowy za nieważną. Żądanie zapłaty

Odnosząc się do skutków uznania powyżej wskazanych klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385^1 § 2. k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Również stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020r. (III CZP 97/19) żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385^1 k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 k.c.). Umowa, do której wprowadzone zostały niedozwolone klauzule, powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiejkolwiek innej zmiany niż wynikająca z usunięcia z niej nieuczciwych klauzul, jeżeli takie dalsze jej obowiązywanie jest możliwie zgodnie z zasadami prawa krajowego, co sąd krajowy zobowiązany jest ocenić.

W konsekwencji, po ustaleniu abuzywnego charakteru spornych postanowień, należy zastanowić się, w jaki sposób ich usunięcie wpływa na dalszy los całej umowy. Należało odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. W przedmiotowej sprawie powód wiązał żądanie zapłaty z nieważnością umowy, co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe (por. wyrok

Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 lipca 2020r., sygn. akt I ACa 99/19, LEX nr 3054130). Nadto w dacie zawarcia umowy, tj. w 2007 roku nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi.

Na marginesie wskazać należy, że jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy), to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania powoda. Doszłoby do sytuacji, w której wypłacana kwota w złotych z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania wyrażanymi w CHF, a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia. Treść umowy nie dawała przy tym podstaw do jej wykonania poprzez wypłatę i spłatę CHF.

Odnośnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji, podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w CHF. Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, w tym odsetki odnoszą się do kwoty zobowiązania w CHF. Intencją stron było, aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w CHF – w tym zakresie nie ma żadnych wątpliwości. W czasie, gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w CHF, a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w CHF. Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarłyby umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR.

Sąd Okręgowy uznał więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziłoby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353^1 k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

IV. Teoria salda vs. teoria dwóch kondykcji

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Powód, w związku z zawartą umową, otrzymał kwotę 409.824 zł, a spłacił kwotę 367.348,19 zł. Natomiast jego roszczenie obejmowało jedynie kwotę 144.601,69 zł tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych w okresie od dnia 7 lutego 2008 r. do 7 października 2019 r.

Odnośnie kwestii dokonania rozliczeń związanych z nieważnością umowy kredytu, wskazać należy, iż w orzecznictwie wykształciły się dwie teorie dotyczące rozliczenia nieważnej umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego tj. teoria salda i teoria dwóch kondykcji. Zgodnie z teorią salda kredytobiorca w związku z nieważnością umowy może wytoczyć powództwo przeciwko Bankowi o zwrot dokonanych świadczeń tylko do wysokości różnicy między sumą wpłat na rzecz banku, a kapitałem kredytu wypłaconym w złotówkach. Oznacza to, że obowiązek zwrotu obciąża tylko jedną stronę, tę która uzyskała większą korzyść, a zwrot obejmuje tylko nadwyżkę wartości.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 sierpnia 2019r. (sygn. akt XXV 2496/17) skutkiem stwierdzenia nieważności całej umowy (bez względu na ostatecznie przyjętą podstawę prawną) jest konieczność przyjęcia, że spełnione przez powoda świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia powoda spełniane w złotych polskich było nienależne. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji, gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powód spełniał świadczenia polegające na zwrocie stronie pozwanej środków, które wcześniej od niego otrzymał. Nie może budzić wątpliwości, że świadczenie powoda powinno zostać uznane za zwrot wcześniej otrzymanych środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez stronę pozwaną. Trzeba też zwrócić uwagę, że w przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku. W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną, istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a częściowo - regulujące zwrot nienależnego świadczenia. Podkreślić należy, że mający w nich źródło stosunek prawny powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek. (...) Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej ze strony kredytobiorcy na rzecz banku mają swoją podstawę

prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyły swoją wysokością kwot, które kredytobiorca wykorzystał jako udostępnionych w ramach wykonania nieważnej umowy kredytu. W dacie zamknięcia rozprawy do takiej sytuacji nie doszło, co uzasadnia oddalenie powództwa w części obejmującej żądanie zapłaty" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019r. (sygn. akt I ACa 697/18), wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 września 2019r. (sygn. akt XXV 13/18)).

Natomiast co do drugiej (przeważającej) teorii w polskim orzecznictwie, tj. teorii dwóch kondykcji wskazać należy, iż stanowi prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza". W wypadku stwierdzenia nieważności („unieważnienia") umowy o kredyt frankowy roszczenia kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest ważne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Z kolei bank może żądać zwrotu kwoty udzielonego kredytu. Wzajemne świadczenia kredytobiorcy oraz banku nie są automatycznie potrącane. Oznacza to, że każda ze stron musi wykazać się aktywnością. Jeśli kredytobiorca (pokrzywdzony konsument) pozwie bank, to pozwany bank, chcąc odzyskać kwotę udzielonego kredytu frankowego, będzie musiał wytoczyć powództwo wzajemne, podnieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania. Zarzut zatrzymania może być skutecznie podniesiony pod warunkiem, że umowę o kredyt frankowy potraktuje się jako umowę wzajemną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r. (III CZP 11/20), uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. (sygn. akt III CZP 6/21), wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdański z dnia 18 grudnia 2020r. (sygn. akt V ACa 447/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020r. (sygn. akt I ACa 265/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 sierpnia 2020r. (VI ACa 345/19)).

Wskazać także należy, iż jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. „Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Do roszczenia powoda o zwrot kwoty 144.601, 69 zł tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powoda na rzecz strony pozwanej i jej poprzednika prawnego w okresie od dnia 7 lutego 2011 r. do 7 października 2019 r. będzie miała zastosowanie przedstawiona powyżej teoria dwóch kondykcji. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji, gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem

powód spełnił świadczenia polegające na zwrocie stronie pozwanej środków, które wcześniej od niej otrzymał. Jak wynika z orzecznictwa – już sam fakt spełnienia świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło świadczącego accipiensa (odbiorcę świadczenia), ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa (świadczącego) uległ zmniejszeniu.

Konkludując, roszczenie powoda w przedmiocie zasądzenia kwoty 144.601,69 zł należało uwzględnić. Powyższa kwota nie była kwestionowana przez Bank i ma potwierdzenie w przedłożonym przez powoda zestawieniu spłat (k. 54-58). Nienależne świadczenie zasądzono więc w punkcie I wyroku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zgodnie z żądaniem pozwu, zważywszy na uprzednie tj. przed wniesieniem pozwu wezwanie do zapłaty.

V. Skutki braku pouczenia powoda o ryzyku kursowym.

Powód poza zarzutami prawnymi, zarzucał także umowie, sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, ze względu na niedopełnienie oczekiwanego od Banku poziomu obowiązków informacyjnych względem Kredytobiorcy. W ocenie Sądu zarzut ten trzeba byłoby oceniać w oparciu o art. 58 § 2 k.c.

W kontekście oceny danego stosunku prawnego pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje, to czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi. Czy w konkretnych okolicznościach faktycznych, przeciętny klient, obiektywnie rzecz ujmując winien zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie może nieść umowa o określonej treści. Klauzula zasad współżycia społecznego w stosunkach kontraktowych nie ma nieograniczonych granic. Zdaniem Sądu kontrahent, który zdawał sobie sprawę z ryzyka kontraktowego (albo powinien zdawać sobie z niego sprawę przy zachowaniu staranności wymaganej od człowieka należycie dbającego o swoje interesy), a mimo to podjął decyzję o zawarciu umowy o określonej treści, nie może powoływać się w związku z realizacją niekorzystnego scenariusza, na nieważność kontraktu ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego. Jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego jest ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane zobowiązania. Omawiana klauzula generalna, nie może sprowadzać się do bezwiednego narzędzia uwalniającego jedną ze stron kontraktu od podjętego ryzyka kontraktowego o którego wystąpieniu klient miał wiedzę i które akceptował w momencie zawierania umowy.

Niewątpliwie bank w odczuciu społecznym jest instytucją zaufania publicznego w związku z czym ciążą na nim dodatkowe obowiązki informacyjne. Nawet jednak w takim przypadku, nie zwalnia to klienta z obowiązku podejmowania przemyślanych decyzji, zwłaszcza gdy w rachubę wchodzą wysokie kwoty zobowiązania, których spłata rozłożona jest na kilkadziesiąt lat. W ocenie Sądu w realiach niniejszego postępowania, powód jako Kredytobiorca powinien był liczyć się z ryzkiem walutowym, a jego zeznania w tym zakresie są zupełnie niewiarygodne w kontekście zasad doświadczenia życiowego i logiki i to już bez badania kwestii, czy powód faktycznie został zapoznany z takowym ryzkiem przez Bank, czy w dacie zawierani umowy istniały regulacje nakładające na bank obowiązek przekazywania swym klientom tego typu informacji.

Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Jak słusznie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 2012 r. (II CSK 429/11) „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu". W ocenie Sądu wzrost lub spadek kursu waluty obcej, nie jest okolicznością niezwykłą czy też wyjątkową. To, że powód prawdopodobnie liczył na to, iż kurs CHF nie wzrośnie powyżej określonego poziomu, nie może wpisywać się w zasadność omawianego zarzutu.

VI. Zarzut zatrzymania.

W zakresie podniesionego przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzutu zatrzymania wskazać należy, iż w ocenie Sądu nie zasługiwał on na uwzględnienie, albowiem odnosi się wyłącznie do zobowiązań wzajemnych (art. 496 i art. 497 k.c.).

W myśl art. 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej.

Aby ocenić, czy powyższe odnosi się do umowy kredytu (w tym kredytu indeksowanego do waluty CHF) odwołać się należy do definicji umowy kredytu, w której wskazuje się, że jest ona umową dwustronnie zobowiązującą. Z jednej strony, to bank zobowiązany jest do udzielenia kredytu, a potem uprawniony jest do uzyskania spłaty. Z drugiej, kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty kredytu, a potem obciąża go

obowiązek zwrotu. Kredytobiorca ma jeszcze także dodatkowe obowiązki. Nie może korzystać z sumy kredytu w inny sposób niż oznaczony umową. Zobowiązany jest do zwrotu sumy kredytu (spłaty kredytu) wraz z odsetkami i prowizją w terminach określonych w umowie kredytowej. Szczegółowe prawa i obowiązki stron określa umowa (np. obowiązek kredytobiorcy umożliwienia pracownikom banku dokonywania kontroli, dostarczania bankowi określonych dokumentów, ustanowienie zabezpieczenia spłaty kredytu itp.) Sposób określenia praw i obowiązków stron stosunku umownego jakim jest umowa kredytu w ocenie Sądu budzi wątpliwości co do uznania go za zobowiązanie wzajemne w świetle regulacji art. 487 § 2 k.c. Faktem jest co prawda, iż kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kwoty udzielonego kredytu, niemniej jednak wraz z odsetkami i prowizjami przez co zwracana kwota nie staje się ekwiwalentem zobowiązania spełnionego przez bank.

VII. Koszty postępowania

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie II zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015r. poz. 1800 t.j.). Na zasądzoną sumę 6.417 zł złożyły się: 1.000 zł opłaty od pozwu, 5. 400 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa.

sek.

1. odnotować uzasadnienie
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
3. kal. 21 dni z d.d.